

Witold SOBCZAK

Collegium Europaeum, Gniezno

System prasowy Chorwacji

Fundamentem chorwackiego systemu prasowego jest art. 38 Konstytucji Republiki Chorwacji, w którym zagwarantowano wolność poglądów i wyrażania myśli¹. Jednocześnie stwierdzono, że wolność wyrażania myśli obejmuje w szczególności: wolność prasy i innych środków przekazu informacji, wolność słowa, wystąpień publicznych i zakładania wszelkich

¹ Konstytucja Chorwacji została uchwalona 22 grudnia 1990 r., chociaż niepodległy byt dzisiejszej Chorwacji historycy skłonni są datować od 25 czerwca 1991 r. W rozdziale pierwszym Konstytucji noszącym tytuł „Podstawy historyczne” wyliczono przejawy dążeń narodu chorwackiego do niepodległości, poczynając od tworzenia się księstw chorwackich w VII wieku i kończąc na konstytucjach Socjalistycznej Republiki Chorwacji. Warto zwrócić uwagę na to, że w rozdziale tym zaakcentowano, że Sabor (parlament) Chorwacji nigdy nie potwierdził decyzji Rady Narodowej Państwa Słoweńców, Chorwatów i Serbów o zjednoczeniu się z Serbią i Czarnogórą, państwo proklamowane 3 października 1929 r. jako Królestwo Jugosławii, nawiązano natomiast do powstania w 1939 r. Banowiny Chorwackiej, datując w ten sposób przywrócenie chorwackiej tożsamości państwowej. W rozdziale tym, mającym charakter preambuły, stwierdzono, że Republika Chorwacka konstituuje się „jako narodowe państwo narodu chorwackiego oraz państwo przedstawicieli innych narodów i mniejszości będących jego obywatelami: Serbów, Muzułmanów, Słoweńców, Czechów, Słowaków, Włochów, Węgrów, Żydów i innych, którym gwarantuje się równe prawa z obywatelami narodowości chorwackiej, a także realizację ich praw narodowych zgodnie z demokratycznymi normami ONZ i krajów wolnego świata”. Zauważyć należy, że konstytucja traktuje Muzułmanów jako naród bądź mniejszość. Jednocześnie nie rozwiązuje tak istotnego w literaturze problemu pojęcia mniejszości. W pracy posługiwano się tekstem *Konstytucji Republiki Chorwacji* w tłumaczeniu Teresy Wójcik (Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995). Odnośnie dziejów Jugosławii por. m.in.: W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1985 (tamże przegląd literatury dotyczącej dziejów ziem Jugosławii); J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1977; L. Podhorodecki, *Jugosławia – zarys dziejów*, Warszawa 1979; J. Rapacka, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa 1997. O systemie politycznym Chorwacji por. E. Mizerski, *Jugosłowiański system przedstawicielski 1918–1990*, Toruń 1999.

instytucji publicznego informowania. Stwierdzono *expressis verbis*, iż cenzura jest zakazana, dziennikarze mają prawo do swobodnego informowania oraz swobodnego dostępu do informacji. Jednocześnie każdemu, czyje prawa konstytucyjne zostały naruszone na skutek publikacji, gwarantuje się prawo do sprostowania. Gwarantowany przez konstytucję wachlarz wolności zawiązany z systemem prasowym jest więc szeroki i nie odbiega od tego, który istnieje we współczesnych, zachodnioeuropejskich państwach prawa. Godzi się odnotować, że ustrojodawca zdefiniował, co rozumie pod pojęciem wolności wyrażania myśli, którą identyfikować należy z wolnością ekspresji, o której mowa w art. 10 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności². Uzupełnieniem treści art. 38 jest dyspozycja art. 37 Konstytucji, w którym zagwarantowano bezpieczeństwo i tajność danych osobowych, zakazując wykorzystania ich niezgodnie z celem, dla którego zostały zgromadzone. Stwierdzono przy tym, że gromadzenie, opracowanie i wykorzystanie danych osobowych bez zgody zainteresowanego jest dopuszczalne tylko na warunkach określonych ustawą. Warto zwrócić uwagę, że do rangi normy konstytucyjnej zostało podniesione prawo do sprostowania, zwłaszcza w kontekście odzywających się w Polsce głosów domagających się ograniczenia bądź odebrania tego prawa. Jednocześnie Konstytucja wyraźnie wprowadziła ograniczenia wolności wyrażania poglądów, stwierdzając w art. 39, że zakazane i podlegające karze jest wzywanie do wojny albo podżeganie do niej w jakiegokolwiek formie, wzywanie albo podżeganie do użycia przemocy, do nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, albo do wszelkiej innej nietolerancji.

² W literaturze wyraża się niekiedy pogląd, że wolność ekspresji jest pojęciem szerszym od wolności wypowiedzi, gdyż swoim zakresem obejmuje możliwość decydowania o tym, w jaki sposób określony podmiot uzewnętrznia swoje przekonania. Pozwalać ma także na wybór formy wypowiedzi, w tym również na wybór odbiorcy, a co za tym idzie, na swobodę publikacji, która może być realizowana w różnych postaciach i formach. Zob. w tym względzie M. Szulczewski, *Prawne formy działalności prasy w państwie współczesnym*, Warszawa 1962, s. 19–20; A. Młynarska-Sobaczewska, *Wolność informacji w prasie*, Toruń 2003, s. 43–45. Jak wywiedziono, wspomniane wątpliwości nie mają jednak większego znaczenia zważywszy, że strony europejskiej konwencji (w tym także Polskę) wiążą teksty oryginalne; por. L. Gardocki, *Europejskie standardy wypowiedzi a polskie prawo karne*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 3, s. 11–12; M. A. Nowicki, *Swoboda wypowiedzi. Standardy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – wybrane zagadnienia*, w: *Obywatel, jego wolności i prawa. Rzecznik Praw Obywatelskich 1988–1998*, Warszawa 1998, s. 111 i n.; J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Kraków 2003, s. 12.

Zasady konstytucyjne zostały następnie skonkretyzowane w szczególnych aktach prawnych, w szczególności zaś w ustawie o komunikowaniu publicznym, ustawie o prawie autorskim oraz kodeksie karnym. Natomiast normy etyczne zostały zebrane w lakonicznym kodeksie czci dziennikarzy chorwackich.

Ustawa o komunikowaniu publicznym zgodnie z deklaracją zawartą w art. 1 porządkuje założenia zasady swobody druku i swobody korzystania z innych środków przekazu publicznego³. Reguluje ona także prawa dziennikarzy i innych uczestników komunikowania w zakresie dostępu do informacji oraz inne prawa związane z tym dostępem. Odnoszą się jej przepisy także do odpowiedzialności za opublikowane informacje oraz odszkodowań za wyrządzone takimi informacjami szkody. Normuje ona także publikowanie komunikatów i sprostowań informacji. W treści ustawy wyjaśniono wiele terminów podstawowych dla funkcjonowania systemu prasowego, takich jak: komunikowanie publiczne, czynności publicznego komunikowania, środki publiczne, prasa, wywiad, informacja, prywatność, wydawca. Na treść tych pojęć należy zwrócić uwagę, chociażby dlatego, że inaczej niż w prawie polskim definiuje się tu niektóre terminy. W rozumieniu ustawy, komunikowanie publiczne realizowane jest za pośrednictwem środków publicznych. Pod tym ostatnim określeniem ustawodawca chorwacki rozumie zarówno prasę, jak i radio, telewizję, a także programy agencji prasowych i innych publicznych środków mediów elektronicznych. Czynnościami publicznego komunikowania jest zarówno wydawanie gazet, jak i innych publikacji, a także czynności produkowania i emisji programów radiowych i telewizyjnych, wreszcie działalność agencji prasowych. Wypada zauważyć, że ustawodawca chorwacki nie wyjaśnia terminu „gazeta”. Wolno przypuszczać, że, w rozumieniu ustawy, jest on synonimem pojęcia „prasa”. Prasą są zaś, jak stwierdzono w ustawie, gazety i inne okresowe publikacje wychodzące maksymalnie w sześciomiesięcznych odstępach i mające nakład powyżej 500 egzemplarzy. Ustawa chorwacka nie czyni przy tym rozróżnienia między czasopismami a dziennikami. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że to rozróżnienie istnieje w polskim prawie prasowym, w myśl którego prasą są publikacje periodyczne nie tworzące zamkniętej, jednostronnej całości,

³ Ustawa o komunikowaniu publicznym została opublikowana w „Narodne Novine” nr 83/96 z 8.10.1996 r.

ukazujące się nie rzadziej niż raz w roku⁴. Według chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym, dzieło drukowane, mające nakład mniejszy od 500 egzemplarzy będzie prasą jedynie wtedy, gdy zostanie przeznaczone do sprzedaży. Natomiast druki periodyczne ukazujące się w odstępach większych niż 6 miesięcy nie będą prasą, a w świetle chorwackiego Zakonu o javnom priopćavanju (ustawy o działalności wydawniczej) będzie to publikacja⁵. Innymi, poza prasą, „środkami publicznymi” są plakaty, ulotki, wywiady, fotograficzne przekazy z tekstem lub bez niego i inne publikacje powielone jakimś mechanicznym, chemicznym lub elektronicznym sposobem, filmy, kasety video, nośniki dźwięku i inne środki, które zawierają wiadomości o jakimś wydarzeniu, zjawisku, osobie, przedmiocie czy działalności.

Ustawodawca chorwacki pokusił się także o definicję legalną takich terminów jak: wywiad, informacja i autoryzacja, których brak na przykład w polskiej ustawie prasowej. Nie definiuje natomiast pojęć: dziennikarz, redaktor bądź redaktor naczelny. Warto wskazać, że w świetle chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym wywiadem jest rozmowa i oświadczenie, w formie pisemnej lub ustnej, przeznaczone do publikacji w środkach publicznych. Autoryzacją jest natomiast zezwolenie na publikację udzielone w formie pisemnej lub ustnej, z tym że w tym ostatnim wypadku musi być ono utrwalone na odpowiednim nośniku (zapisane tonowo). Informacją są natomiast dane, tekst, fotografia, rysunek, karykatura, film, ustne sprawozdanie lub inny materiał opublikowany w środkach publicznych. Bardzo istotne wydaje się sprecyzowanie pojęcia prywatności, które w literaturze może budzić i budzi wiele kontrowersji. W myśl chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym prywatnością jest życie osobiste i rodzinne. Przez prawo do poszanowania prywatności ustawodawca chce rozumieć prawo do życia według własnego wyboru i decyzji. Odnosi też to pojęcie do życia prywatnego, rodzinnego i domowego, fizycznej i moralnej integralności i niezależności. Obejmuje tym terminem godność i dobre imię człowieka, zakazując jednocześnie publikowania niepotrzebnych i nieprzyjemnych informacji oraz prywatnych

⁴ Por. art. 7 ust. 2 pkt 1, J. Sobczak, *Ustawa prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 110–114.

⁵ Zakon o javnom priopćavanju (www.vlada.hr/download2003/04/24); *Zakon o javnom priopćavanju; Zakon o kaznenom postupku i kazneni zakon izvaci Europska konvencija za zaštitu ljudskih prava i temeljnih sloboda: komentar – praksa*, Priredili Vesna Alaburić, Emil Havkić, Ranko Marijan, Zagreb 2000.

fotografii. Prawo do prywatności ma chronić przed szpiegostwem rozumianym tu chyba w sensie nieuprawnionej obserwacji, nieakceptowaną niedyskrecją, przed złośliwym wykorzystywaniem prywatnych rozmów, wreszcie, co na gruncie polskiego ustawodawstwa może budzić zdziwienie, przed rozpowszechnianiem informacji podanych komuś w zaufaniu. Ustawodawca wyraźnie stwierdził, że prawo do ochrony prywatności, godności, dobrego imienia i czci ma każda osoba, także ta, która pełni funkcje publiczne, z tym, że w odniesieniu do tej ostatniej prawa te nie dotyczą przypadków związanych z ich życiem publicznym. Zaznaczono także wyraźnie, że nie może powoływać się na ochronę prywatności osoba, która swoimi oświadczeniami, zachowaniem i innymi działaniami związanymi z jej osobistym czy rodzinnym życiem sama przyciąga uwagę publiczną. To ostatnie rozwiązanie wydaje się niezwykle ciekawe i godne zaakceptowania także w polskim systemie prawnym. Wydawcą, w myśl ustawy, jest osoba fizyczna lub prawna wydająca „środek publiczny”. W konsekwencji, wydawcą gazety jest osoba fizyczna lub prawna wydająca prasę.

Ustawodawca gwarantuje swobodę komunikowania publicznego, a więc uściśla sformułowania art. 38 Konstytucji, w którym, jak już wspomniano, zagwarantowano wolność poglądów i wyrażania myśli. Swoboda komunikowania publicznego, w świetle ustawy, obejmuje osobistą swobodę wyrażania myśli, ale także swobodę zbierania, badania, publikowania i rozpowszechniania informacji, ponadto swobodę drukowania i sprzedawania prasy oraz innych środków, a także produkcji i emisji tak radiowego, jak i telewizyjnego programu. W treści tego pojęcia mieści się także wolność przyjmowania pomysłów i informacji, jak i, zakładana przez ustawodawcę, swoboda osób prawnych do publikowania oraz do działalności w sektorze komunikowania publicznego. Analiza treści art. 3 ustawy o komunikowaniu publicznym w powiązaniu z dyspozycją art. 38 Konstytucji wywołuje niepokój, gdyż istnieje pewna różnica w rozumieniu pojęcia wolność wyrażania myśli w jednym i w drugim przepisie. W praktyce, może to powodować poważne spory i wątpliwości.

W myśl ustawy o komunikowaniu publicznym, nikt nie może jakimikolwiek środkami w nielegalny sposób ograniczać swobody publicznego komunikowania ani wpływać na jego treść i tok. Wydawaniem prasy, produkcją i emisją radiowego i telewizyjnego programu, a także wydawaniem innych środków publicznych mogą zajmować się osoby fizyczne i prawne spełniające warunki określone w przepisach ustaw: o telekomunikacji, o chorwackiej radiofonii i telewizji, o działalności wydawniczej.

Osoby fizyczne mogą wykonywać czynności komunikowania publicznego zawodowo, chyba że przepisy prawne przewidują, iż tego typu działalność może prowadzić wyłącznie osoba prawna. Taką właśnie sytuację przewiduje chorwacka ustawa o telekomunikacji, zgodnie z którą emitowaniem programów radiowych i telewizyjnych mogą zajmować się tylko „organizacje rynkowe” lub inne osoby prawne, ale w tym ostatnim wypadku pod warunkiem, że radio i telewizja mają niekomercyjny charakter⁶. W myśl wspomnianej ustawy także partie polityczne i organy administracji nie mogą uzyskać koncesji na prowadzenie stacji radiowych i telewizyjnych.

Ustawodawca nałożył wiele obowiązków na organy państwa, twierdząc, że należy do nich wspieranie różnorodności prasy, radia i telewizji oraz innych środków publicznych. Nakazano także państwu, aby wspierało materialnie wydawców prasy i nadawców programów radiowych i telewizyjnych także emisji programów radiowych i telewizyjnych oraz w wydawaniu gazet „w językach narodowych wspólnot lub mniejszości”. Odnośnie warunków takowej pomocy materialnej odesłano do szczegółowej ustawy. Stwierdzono jednak, że decyzje o pomocy finansowej dla prasy radia i telewizji są jawne. Na organy władzy prawodawczej i wykonawczej, sądowniczej oraz organy jednostek samorządu lokalnego, a także osób prawnych mających publiczne uprawnienia nałożono obowiązek udostępniania informacji będących w ich posiadaniu oraz odnoszących się do zakresu ich działania. Odmowa informacji może nastąpić ze względu na publiczny interes prawny względnie tajemnicę państwową lub wojskową. Osoba odmawiająca informacji winna w formie pisemnej lub ustnej uzasadnić przyczynę odmowy. Na taką odmowę dziennikarz ma prawo złożyć skargę do stosownego organu sądowego. Udzielający informacji odpowiada za jej dokładność i całkowitość.

Przed rozpoczęciem wydawania gazety, a także innego środka publicznego, wydawca jest zobowiązany do zgłoszenia tego faktu organowi państwowemu zajmującemu się pracami z zakresu komunikowania się masowego. Ustawa nie przewiduje, w jakim czasie przed rozpoczęciem wydawania takie zgłoszenie musi nastąpić. Wolno jednak wnioskować, że fakt zgłoszenia winien być przynajmniej o jeden dzień wcześniejszy niż rozpoczęcie wydawania. Trzeba podkreślić, iż w sytuacji, gdy zgłoszenie

⁶ *Zakon o javnom*, s. 26.

nie spełnia wymaganych przez prawo kryteriów, organ państwowy nie może wydać zaświadczenia o rejestracji⁷.

Ustawodawca przewiduje, że organ państwowy zobowiązany do rejestracji gazety bądź innego środka publicznego zobowiązany jest wydać zaświadczenie o rejestracji w terminie 3 dni od dnia przyjęcia wniosku o rejestrację, jeżeli zawarto w nim wszystkie żądane przez ustawę informacje. Jeśliby uchybił temu terminowi i nie wydał zaświadczenia, wówczas przyjmuje się, że zaświadczenie o rejestracji gazety lub innego środka publicznego zostało wydane. Jednocześnie zobowiązano wydawcę do informowania wspomnianego organu państwowego o wszelkich zmianach objętych zakresem wniosku o rejestrację. Wydawca został także zobowiązany do zawiadomienia o decyzji zaprzestania wydawania gazety lub innego środka 30 dni przed tym terminem. Powód tego rozwiązania prawnego jawi się jako wysoce niezrozumiały. W myśl ustawy, jeżeli w terminie dłuższym niż 6 miesięcy od dnia złożenia rejestracji, względnie od dnia wydania ostatniego numeru wydawca nie wyda nowego numeru gazety lub innego środka publicznego, to uważa się, że odstąpił od wydawania tych gazet lub innych środków publicznych. W tej sytuacji rejestracja dokonana przez kompetentny organ państwowy nie ma ani charakteru koncesji, ani zezwolenia, pełni wyłącznie funkcję porządkową, deklaratoryjną. Takie ujęcie rejestracji sytuuje chorwacki system prasowy w grupie systemów zgłoszeniowych w odróżnieniu od Polski, która mieści się w systemie rejestracyjnym w zakresie prasy drukowanej i koncesyjnym w odniesieniu do radiofonii i telewizji⁸. W praktyce wydawniczej

⁷ Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy o komunikowaniu publicznym, wniosek o rejestrację gazety lub innego środka publicznego, w rozumieniu ustawy, musi zawierać: nazwę firmy, wskazanie jej siedziby względnie imię, nazwisko i miejsce zamieszkania wydawcy; nazwę gazety lub innego środka publicznego; określenie specjalizacji gazety (np.: polityka, gospodarka, kultura, sport itp.); określenie języka, w którym pismo będzie wydawane, rodzaj używanego alfabetu; wskazanie interwału czasowego publikacji (dziennik, tygodnik, miesięcznik itp.); planowany przeciętny nakład; nazwę firmy drukującej, jej siedzibę względnie imię i nazwisko drukarza. Niezbędne jest wskazanie imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania redaktora naczelnego. Do wniosku o rejestrację należy dołączyć wyciąg z sądowego rejestru wydawców, funkcjonującego niezależnie od rejestru prasy. Obowiązki rejestracji ciąży również na agencjach prasowych.

⁸ Problem rejestracji prasy budzi w teorii rozliczne wątpliwości. Szczególnie sporne jest to, kiedy mamy do czynienia z systemem rejestracyjnym, a kiedy z mniej rygorystycznym systemem zgłoszeniowym. Większość badaczy stoi jednak na stanowisku, że system zgłoszeniowy nie pozwala na odmowę rejestracji, natomiast bardziej

różnych systemów prawnych bardzo często pojawia się pytanie, czy rejestracja tytułu prasowego, przy okazji której zgłasza się konkretną nazwę takiego tytułu, jest równoznaczna z ochroną tej nazwy. W systemie chorwackim rejestracja tytułu nie pełni tej funkcji. Organ rejestracyjny nie może odmówić wydania potwierdzenia rejestracji z tego powodu, że zgłoszony tytuł nosi tę samą nazwę, co już istniejący na rynku⁹. Wielką wagę ustawodawca chorwacki przywiązuje do tzw. „problemu przejrzystości własności środków przekazu”. W myśl art. 19 ustawy o komunikowaniu publicznym, osoby prawne, które prowadzą działalność w zakresie komunikowania publicznego, zobowiązane są na początku każdego roku kalendarzowego dostarczyć organowi państwowemu, który zajmuje się pracami z zakresu komunikowania masowego, informacji o firmie, siedzibie, względnie imieniu i nazwisku oraz miejscu zamieszkania osoby posiadającej 10% i więcej akcji lub udziałów tej osoby prawnej. W informacji tej muszą znaleźć się dane o procencie akcji lub udziałów. Wspomniany organ państwowy ma obowiązek opublikować te informacje w dzienniku promulgacyjnym „Narodne Noviny”. Rozwiązanie to ma chyba w założeniu kontrolować rynek prasowy, być może zamiarem ustawodawcy była także chęć przeciwdziałania koncentracji prasy i monopolizacji rynku. Pewnym niedociągnięciem ustawodawcy jest posłużenie się w treści art. 19 terminem nieodokreślonym: „na początku roku”, co pozwala na rozmaite interpretacje. Brak też w treści przepisu sankcji za naruszenie nałożonego przez ustawodawcę obowiązku i niezłożenie stosownej informacji.

Porządkujący charakter mają zawarte w ustawie o komunikowaniu masowym przepisy dotyczące tzw. impresu. Zgodnie z ich treścią, na każ-

rygorystyczny system rejestracyjny daje organowi państwowemu, różnemu w różnych państwach, możliwość odmowy rejestracji. W RFN istnieje we wszystkich ustawach prasowych zakaz wprowadzenia jakichkolwiek form rejestracji działalności prasowej. Taka rejestracja byłaby niezgodna z konstytucyjną zasadą wolności prasy. W Szwecji wydawca ma obowiązek zarejestrować nazwisko osoby ponoszącej odpowiedzialność prawną za treść publikacji. Niespełnienie tego wymogu nie pociąga za sobą żadnych sankcji prawnych, z tym że wydawca, który poniecha takiej rejestracji, będzie ponosił osobiście odpowiedzialność za przestępstwa popełnione w prasie. W Hiszpanii wydawca musi uzyskać dla pisma numer rejestracyjny, przyznawany zresztą bez najmniejszych przeszkód i na każde żądanie. System chorwacki mocno przypomina rozwiązanie francuskie, zgodnie z którym przed ukazaniem się dziennika lub czasopiśma w urzędzie właściwego miejscowo prokuratora winno zostać złożone oświadczenie zawierające tytuł przyszłego pisma, dane wydawcy i drukarni.

⁹ *Zakon o javnom*, s. 63.

dym egzemplarzu tytułu prasowego muszą być zamieszczone dane o firmie, siedzibie względnie imieniu i nazwisku oraz miejscu zamieszkania wydawcy. Ponadto znaleźć się tam musi imię i nazwisko dyrektora wydawcy gazety i redaktora naczelnego, a także firma, siedziba względnie imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania drukarza oraz miejsce i data druku. Podobne wymogi stawiane są również innym rodzajom drukowanych środków publicznych, o jakich mowa w treści wspomnianej ustawy¹⁰. Informacje te są ważne dla ustalenia, kto winien ponosić odpowiedzialność za treść opublikowanego dzieła oraz dla wskazania, jaki sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy. Wypada zauważyć, że chorwacki ustawodawca nałożył na drukarza, a w sytuacji gdy tytuł nie jest drukowany na terytorium Republiki Chorwackiej – na wydawcę, obowiązek dostarczenia 4 egzemplarzy takiego druku do Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej.

Jakkolwiek w ustawie nie zdefiniowano pojęcia dziennikarza, to jednak stwierdzono, że stosunek między dziennikarzem, redaktorem naczelnym i wydawcą oraz ich wzajemne prawa i obowiązki ustalone są statutem osoby prawnej, która wykonuje działalność komunikowania publicznego. Statut tworzą wydawca i przedstawiciel dziennikarzy po uprzedniej zgodzie większości dziennikarzy pracujących w tymże środku publicznym. Dziennikarze wybierają swojego przedstawiciela większością głosów. W myśl ustawy, zasady statutu mogą zostać ustalone kolektywną umową. Statutem ustala się sposób współpracy dziennikarzy z wydawcą w kwestii mianowania i zwalniania redaktora naczelnego, a także zasady pracy i odpowiedzialności dziennikarza. W ten sposób ustawodawca określiła bardzo szerokie ramy treści statutu, nie wdając się bliżej w opis jego układu. W praktyce, niewątpliwie rozwiązania statutu muszą dotyczyć wielu kwestii bardziej szczegółowych. Zgodnie z treścią art. 8 ust. 5, wydawca i przedstawiciel dziennikarzy mają obowiązek podpisania statutu w terminie 6 miesięcy od początku wydawania gazety względnie od rozpoczęcia pracy środka publicznego. Jeżeli tak się nie stanie, wówczas wydawca bądź przedstawiciel dziennikarzy mogą zażądać, aby statut utworzył organ arbitralny złożony z przedstawicieli Stowarzyszenia Wydawców i Chorwackiego Towarzystwa Dziennikarzy. Minister

¹⁰ W myśl art. 10 ust. 2, na każdym egzemplarzu innego niż prasa drukowana środka publicznego muszą być podane informacje o: firmie i siedzibie względnie imieniu i nazwisku, i miejscu zamieszkania wydawcy i drukarza, osoby prawnej bądź fizycznej, która materiały wydrukowane przygotowała i powieliła jakimś innym mechanicznym, chemicznym, elektronicznym lub innym sposobem.

kultury w takiej sytuacji ma obowiązek dostarczyć regulamin, w którym ustala strukturę i sposób działania wspomnianego organu arbitrażowego. Warto zauważyć, że wpływ dziennikarzy na ustalanie statutu redakcji jawi się jako bardzo istotny, a ich uprawnienia w tym względzie są szersze od tych, które mają, na przykład, dziennikarze polscy. Oczywiście dotyczy to dziennikarzy zatrudnionych w redakcji w momencie jej tworzenia, pozostałym, którzy przyjdą do redakcji później, przyjdzie jedynie zaakceptować istniejący już tekst.

Ustawodawca dość szczegółowo określił prawa i obowiązki dziennikarzy. Wyraźnie stwierdzono, że dziennikarz ma prawo do wyrażania stanowiska na temat wydarzeń, zjawisk, osób, przedmiotów i działalności. Z tego tytułu nie mogą go spotkać żadne restrykcje, w szczególności nie wolno z nim rozwiązać umowy o pracę, zmniejszyć mu wynagrodzenia ani zmienić jego pozycji w redakcji. Dziennikarz może także odmówić napisania względnie przygotowania lub współpracy w formowaniu materiału, którego treść jest sprzeczna z zasadami dziennikarskiego zawodu bądź etyki. Wadą tego rozwiązania, przyjętego w art. 10 ust. 1 ustawy o komunikowaniu publicznym, jest jednak to, że nie wskazano podmiotu rozstrzygającego, jaka jest treść dziennikarskiego zawodu i etyki. W praktyce może to nastęrczać rozmaite wątpliwości. W każdym razie, dziennikarz nie może odmówić techniczno-redaktorskiej obróbki materiału. Także w razie takiej odmowy dziennikarza nie mogą spotkać żadne konsekwencje finansowe lub służbowe. Wspomniane rozwiązania chronią autonomię zawodu dziennikarskiego, dobre imię każdego z dziennikarzy i jego godność. Przy okazji potwierdza się również osobistą odpowiedzialność dziennikarza za tekst, którego treść jest sprzeczna z postanowieniami kodeksu dziennikarskiego, w przypadku gdyby dziennikarz nie odmówił przygotowania takiego materiału. Chronione są również autorskie prawa osobiste dziennikarzy. Zgodnie bowiem z art. 11 ustawy o komunikowaniu publicznym, materiał, którego znaczenie zmienia się w wyniku redakcyjnej obróbki, nie może być sygnowany nazwiskiem autora bez jego zgody. Nie może być także podpisany używanym przez autora pseudonimem¹¹.

¹¹ W wypadku, gdyby wbrew prawu doszło do takiej sytuacji, za taki materiał ponosić będzie odpowiedzialność redaktor naczelny, a autor, którego dobre imię zostało przez publikację naruszone, może zażądać stosownej rekompensaty za szkody. Ustawodawca wyraźnie stoi na stanowisku, że materiał redakcyjny jest dziełem. Od innych dzieł różni się tym, że podlega w mniejszym lub większym stopniu zmianom redakcyjnym. Nie mogą one jednak zmieniać treści i sensu oddanego do publikacji tekstu.

Ustawa o komunikowaniu publicznym chroni także źródła informacji. W myśl art. 12 ust. 1, dziennikarz nie ma obowiązku podawania organom władzy publicznej wiadomości o źródłach informacji opublikowanych lub przeznaczonych do publikacji. Prawo to obejmuje także redaktorów, drukarzy, autorów książek i nie będących dziennikarzami autorów opublikowanych materiałów. Wypada zauważyć, że w porównaniu ze standardami europejskimi dziennikarska tajemnica została w gruncie rzeczy ujęta w sposób niezbyt korzystny dla dziennikarzy. Im samym pozostawiono bowiem decyzję, czy ujawnią źródła informacji czy też zasłonią się tajemnicą dziennikarską. Takie sformułowanie naraża dziennikarza z jednej strony na konflikt sumienia, a z drugiej – na naciski ze strony organów administracji bądź sądów lub wymiaru sprawiedliwości. Znacznie korzystniejsze dla dziennikarzy, a także dla ich informatorów, jest rozwiązanie przyjęte w systemie polskim, w którym dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych osób udzielających mu informacji¹². Jest rzeczą ciekawą, że problemu tajemnicy dziennikarskiej nie rozwiązuje kodeks czci dziennikarzy chorwackich, w którym stwierdzono jedynie, że dziennikarza obowiązuje jedynie ustawowy zapis o zachowaniu tajemnicy państwowej¹³. W kodeksie powiedziano, że dziennikarz ma obowiązek wymienić osoby lub instytucje, od których otrzymał wiadomości, informacje lub publikacje. Może wprawdzie odmówić ujawnienia źródła informacji, ale wtedy za wiadomość opublikowaną ponosi odpowiedzialność moralną, materialną i karną. W tej sytuacji tajemnica dziennikarska, a co za tym idzie ochrona źródeł informacji, jest prawem a nie obowiązkiem dziennikarza, nie ma także charakteru tajemnicy zawodowej.

Ustawodawca zobowiązał środki publiczne do publikowania dokładnych całkowitych i aktualnych informacji, przy poszanowaniu prawa publiczności do zapoznania się z wydarzeniami, zjawiskami, osobami oraz

¹² W sprawie tajemnicy dziennikarskiej por.: Z. Gostyński, *Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10, s. 12–22; R. A. Stefański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998, t. 1, s. 488 i n.; J. Sobczak, *Ustawa prawo prasowe. Komentarz*, s. 239–251; S. Waltoś, *Prawo do tajemnicy dziennikarskiej a dowód prawny na tle europejskich standardów praw człowieka*, „Prawo i Państwo” 1996, nr 4–6, s. 140. Odnośnie sporów, jakie tajemnica dziennikarska rodziła w przeszłości zob.: B. Michalski, *Tajemnica dziennikarska – kontrowersje i nieporozumienia*, „Gazeta Prawnicza” 1987, nr 11, s. 5; H. Gajewska-Kraczkowska, *Tajemnica zawodowa i dziennikarza a art. 163 kpk*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3, s. 88.

¹³ *Kodeks czci dziennikarzy chorwackich*, www.hnd.hr 12.03.2003.

z działalnością osób fizycznych i organów państwa. Środki publiczne zostały zobowiązane do poszanowania prywatności godności i czci obywateli, w pierwszym rzędzie dzieci i młodzieży oraz rodziny¹⁴. Zabroniono publikowania informacji zebranych w sposób niezgodny z prawem (przy zastosowaniu urządzeń podsłuchowych, ukrytych kamer, skradzionych, niezgodnych z prawem i otrzymanych przy użyciu automatycznych środków obróbki informacji), a także informacji chronionych tajemnicą państwową lub wojskową. Z tymi rozwiązaniami koresponduje *Kodeks czci dziennikarzy chorwackich*, w którym mówi się, że dziennikarz zobowiązany jest do poszukiwania prawdy oraz podawania sprawdzonych informacji.

W myśl ustawy, każda gazeta, wydawnictwo periodyczne, stacja radiowa bądź telewizyjna, a także programy agencji prasowych muszą mieć redaktora naczelnego (art. 14 ust. 1 ustawy o komunikowaniu publicznym). Redaktorem naczelnym może być osoba będąca obywatelem Republiki Chorwacji i mająca na jej terenie miejsce zamieszkania. Nie może natomiast uzyskać nominacji osoba korzystająca z immunitetu, a więc nie podlegająca odpowiedzialności karnej (w praktyce nie może więc nim być parlamentarzysta, sędzia lub osoba korzystająca z immunitetu dyplomatycznego). Redaktor naczelny ponosi odpowiedzialność za wszelkie opublikowane informacje. Wypada jednak zauważyć, że za szkodę spowodowaną opublikowaniem w środku publicznej informacji odpowiedzialność ponosi wydawca, który zobowiązany jest ją naprawić. Ustawa wyraźnie reguluje, co jest taką szkodą i w jaki sposób naprawia się szkodę

¹⁴ Wypada zwrócić uwagę, że ustawa nie wytycza granicy między życiem publicznym a prywatnością jednostki. W doktrynie chorwackiej podkreśla się, że trudno znaleźć osobę, która będzie w pełni anonimowa i której prywatność byłaby w pełni objęta ochroną. Autorzy komentarza wskazują jako przykład książki telefoniczne, w których nie sposób uniknąć odnotowania (z treści tych wywodów wynika, że nie jest im znane zjawisko zastrzeżenia numeru). Zdaniem autorów komentarza, nie można uniknąć opublikowania czyjejs postaci na zdjęciu, jeżeli ten ktoś uczestniczył w jakimś publicznym zgromadzeniu. Komentujący chorwacką ustawę o komunikowaniu publicznym podkreślają, że nawet osoby sprawujące najwyższe funkcje państwowe mają niezaprzeczalne prawo ochrony tej części swojego życia, która nie jest związana z zawodem bądź pełnioną funkcją. Przy okazji wskazano, że nierzadko życie prywatne osób pełniących funkcje publiczne musi zostać zaprezentowane po to, by dziennikarz mógł zrealizować swą misję. Autorzy chorwaccy wskazują, że informacje dotyczące stanu zdrowia przedstawiciela władzy wchodzą na pewno w skład życia prywatnego takiej osoby, ale z punktu widzenia opinii publicznej muszą być ujawnione; por. *Zakon o javnom priopćavanju*, s. 33.

materialną i niematerialną (art. 22). Wydawca zwolniony jest od odpowiedzialności, jeżeli informacja, która wywołała szkodę, jest dokładnym sprawozdaniem z posiedzenia organów władzy publicznej lub zgromadzenia publicznego, względnie gdy została oparta na dokumencie uzyskanym od organu władzy publicznej, którego znaczenie nie zostało zmienione redakcyjną obróbką. Wydawca nie ponosi także odpowiedzialności: gdy informacja, która wywołała szkodę, jest autoryzowanym wywiadem; gdy oparta była na faktach lub na zdarzeniach, co do których autor miał podstawy założyć, że są prawdziwe, i co do których przedsięwziął wszelkie potrzebne działania, aby potwierdzić ich prawdziwość, a ponadto istniało uprawdopodobnione przypuszczenie jawności tej informacji; gdy dziennikarz działał w dobrej wierze. W świetle ustawy, wydawca nie ponosi także odpowiedzialności, jeżeli informacja, która wyrządziła szkodę, jest fotografia pokrzywdzonego zrobiona w miejscu publicznym lub w związku z zajęciem pokrzywdzonego, ewentualnie w jego miejscu pracy, a pokrzywdzony nie ograniczył praw autora fotografii dzieła i nie zabronił jej publikacji. Wydawca nie ponosi również odpowiedzialności wtedy, gdy informacja wyrządzająca szkodę jest prawdziwa, a z okoliczności sprawy wynika, że dziennikarz mógł wyciągnąć wniosek, że pokrzywdzony zgadza się z publikacją. W końcu, wydawca nie ponosi odpowiedzialności, jeśli zakwestionowane informacje dotyczą sądów wartościujących autora, które zostały podane w dobrej wierze, a opublikowano je w interesie publicznym. Jeśli informacja była autoryzowana, a poszczególne jej części w sposób oczywisty obrażają lub ocierniają, autoryzacja nie wyklucza solidarnej odpowiedzialności wydawcy i redaktora naczelnego, w sytuacji gdy działali oni w dobrej wierze. Jeżeli szkodę spowodował autor lub redaktor naczelny umyślnie „lub z powodu ordynarnego zaniedbania” wydawca ma prawo żądać od autora względnie redaktora naczelnego rekompensaty. Prawo to ulega przedawnieniu po upływie 6 miesięcy od dnia wypłacenia przez wydawcę odszkodowania pokrzywdzonemu. Postępowanie o naprawienie szkody toczy się przed sądem właściwym dla miejsca zamieszkania pokrzywdzonego, ewentualnie właściwym dla miejsca jego pobytu lub dla miejsca, w którym szkoda nastąpiła. To ostatnie rozwiązanie trudno uznać za zadowalające, zważywszy że niekoniecznie musi być to miejsce publikacji gazety. Skargę o naprawienie szkody pokrzywdzony może złożyć najpóźniej w terminie 6 miesięcy od dnia opublikowania informacji, która szkodę spowodowała. Jeśli źródłem informacji powodującej szkodę była agencja prasowa, inny środek publiczny lub organ władzy publicznej, a znaczenie otrzymanej in-

formacji nie zostało zmienione redakcyjną obróbką, za szkodę solidarnie odpowiedzialni są wydawca i źródło informacji. Wydawca ma prawo żądać od źródła informacji zwrotu wypłaconej pokrzywdzonemu sumy.

Warto zauważyć, że przewidziano karną odpowiedzialność redaktora naczelnego, który redakcyjną obróbką tekstu, a zwłaszcza tytułem, w sposób istotny zmieni treść lub znaczenie opublikowanej informacji. Redaktor naczelny ponosi także odpowiedzialność karną za nieopublikowanie sprostowania. Na wydawcy ciąży natomiast odpowiedzialność za promowanie druków z tytułami o treści pornograficznej, rozpoczęcie wydawania gazety przed rejestracją, niedrukowanie impresu, niepublikowanie bezpłatnego komunikatu o nadzwyczajnych okolicznościach, nieogłoszenie bez komentarza prawomocnego wyroku, którym został skazany na naprawienie szkody, za niezaznaczenie źródeł informacji przejętych od krajowych i zagranicznych środków przekazu, wreszcie za niezgłoszenie zmian w zakresie danych zawartych w zgłoszeniu gazety właściwemu organowi państwowemu.

Istotną częścią chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym są przepisy dotyczące sprostowań i komunikatów. Ustawa nie przynosi legalnej definicji sprostowania. Autorzy chorwackiego komentarza do ustawy stwierdzają, iż „sprostowanie to tekst, którym prostuje się jakąś informację lub inny faktyczny fragment tekstu zamieszczony we wcześniej opublikowanym materiale lub emisji”. Podkreślają, że sprostowanie zawsze odnosi się do faktów, ponieważ tylko stwierdzenie o takim charakterze może być nieprawdziwe, a więc tylko ono może być prostowane. Sądy wartościujące nie mogą być prawdziwe lub nieprawdziwe, a więc nie mogą być prostowane¹⁵. Chorwacka ustawa zna instytucję odpowiedzi (art. 31 ust. 2), ale nie definiuje tego pojęcia. Tak więc chorwacki system prasowy, podobnie jak system polski, nie przyjął ani romańskiego, ani germańskiego modelu reakcji na treść artykułów prasowych¹⁶.

Zgodnie z dyspozycją art. 31 chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym prawo do publikacji sprostowania informacji ma osoba publiczna bądź prawna, której godność dobre imię i cześć albo inne prawo bądź interes naruszono nieprawdziwą lub niepełną informacją. Prawo do odpowiedzi przysługuje natomiast, w myśl tej ustawy, osobie fizycznej lub prawnej, której prawa bądź interesy zostały naruszone informacją ob-

¹⁵ *Zakon o javnom priopćavanju*, s. 118.

¹⁶ J. Sobczak, *Ustawa*, s. 305 i n.

rażliwą. Jeśli osoba, której dotyczy informacja, nie żyje, prawo do publikacji sprostowania i prawo do odpowiedzi przechodzi na jej dzieci, osoby przysposobione, małżonka, rodziców lub na osobę prawną, w przypadku gdy informacja dotyczy związków zmarłego z osobą prawną. Zauważyć należy, że prawo do sprostowania w tej ostatniej sytuacji przysługuje jedynie organom osoby prawnej. Ustawodawca nakłada na wnoszącego sprostowanie obowiązek przedłożenia w jego tekście danych o informacji, której sprostowanie dotyczy. Jakkolwiek z treści art. 33 chorwackiej ustawy o komunikowaniu publicznym nie wynika jednoznacznie, o jakie dane chodzi, to jednak na podstawie pozostałych zapisów tejże ustawy można stwierdzić, że są nimi: nazwa publicznego środka (np. gazety), w którym zamieszczono prostowaną informację, datę publikacji, numer strony i tytuł artykułu, ewentualnie nazwę programu radiowego lub telewizyjnego, a także krótkie streszczenie prostowanej informacji.

Jakkolwiek prawo do sprostowania jest zagwarantowane w konstytucji, to jednak, w myśl ustawy o komunikowaniu publicznym, redaktor naczelny nie jest zobowiązany do publikacji sprostowania w sytuacjach taksatywnie wyliczonych w dyspozycji art. 34 wspomnianej ustawy, a więc gdy: informacja jest prawdziwa; wnoszący informację nie przedłożył danych identyfikujących informację, którą ma zamiar prostować, i nie jest oczywiste, jakiej informacji sprostowanie dotyczy; sprostowanie nie zostało podpisane przez uprawnioną osobę lub zostało wniesione po upływie 30 dni od opublikowania informacji, której dotyczy. Redaktor naczelny może także odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli: inna uprawniona osoba wniosła wcześniej sprostowanie tej samej treści, dotyczącej tej samej informacji, które nie zostało opublikowane, a spór przed sądem dotyczący tego sprostowania został zakończony; sprostowanie tej samej treści, wniesione przez inną osobę, zostało już opublikowane; publikacja sprostowania spowodowałaby odpowiedzialność wydawcy za szkodę; istnieje przypuszczenie o zwolnieniu wydawcy od odpowiedzialności za naprawienie szkody. W sytuacji, gdy sprostowanie okazałoby się dłuższe od informacji, której dotyczy, redaktor naczelny winien zaproponować wnoszącemu sprostowanie jego skrócenie. Jeżeli wnoszący sprostowanie w terminie 3 dni nie wyrazi na to zgody, możliwa jest odmowa zamieszczenia sprostowania.

Analiza podstaw odmowy zamieszczenia sprostowania wskazuje, że są one bardzo szerokie i praktycznie w każdym przypadku pozwalają na niepublikowanie sprostowań. Szczególnie niebezpieczna dla wnoszących sprostowanie jest regulacja pozwalająca na odmowę zamieszczenia spro-

stowania pod takim pretekstem, że prostowana informacja jest prawdziwa. W polskiej literaturze wykazano, że pozostawienie takich uprawnień redaktorowi naczelnemu może narazić go wręcz na śmieszność. (Przytoczyć tu wypada znany przykład sprowadzający się do pytania: czy II wojna światowa wybuchła 1 IX 1939 r., 3 IX 1939 r., 17 IX 1939 r., 22 VI 1941 r., czy może dopiero 7 XII 1941 r.?) Warto odnotować, że chorwacki ustawodawca nie zna obligatoryjnych przyczyn odmowy publikacji sprostowania, które przewiduje na przykład polska ustawa. Z treści ustawy wynika także, iż nieznanne są chorwackiemu prawu prasowemu podstawy odmowy odpowiedzi.

Jeśli nie ma powodu, aby odmówić publikacji, sprostowanie musi być opublikowane bez zmian i uzupełnień w pierwszym nadchodzącym numerze gazety lub innego wydawnictwa okresowego. Należy je wydrukować w tym miejscu, tą samą czcionką tytułu i tekstu co opublikowana informacja, której sprostowanie dotyczy. W przypadku radia czy telewizji, sprostowanie musi się ukazać w pierwszej nadchodzącej emisji radiowej lub telewizyjnej, która odpowiada co do miejsca, czasu i sposobu opublikowanej informacji. Ważne jest to, że formę sprostowania można zmienić wyłącznie za zgodą wnoszącego sprostowanie, a przepisy ustawy o komunikowaniu publicznym zakazują równoczesnej publikacji komentarza sprostowania. Jeżeli sprostowanie nie zostanie opublikowane zgodnie z opisanymi wyżej warunkami, wnoszącemu sprostowanie przysługuje ochrona prawna taka sama jak przed publikacją tego sprostowania. Wnoszący sprostowanie może zażądać publikacji zgodnej z zarządzeniami ustawy¹⁷. Gdyby redaktor naczelny odmówił publikacji sprostowania lub nie opublikował go we właściwy sposób i we właściwym terminie, wnoszący sprostowanie ma prawo wnieść przeciwko redaktorowi naczelnemu pozew o publikację sprostowania do sądu miejscowego (kompetentne w tej gestii są sądy gminne), na terenie którego znajduje się miejsce zamieszkania względnie przebywania wydawcy albo miejsce zamieszkania względnie miejsce przebywania, pobytu skarżącego. Pozew (zwany w ustawie skargą) wnosi się w terminie do 30 dni od upłynięcia terminu na publikację sprostowania.

W art. 37 ustawy o komunikowaniu publicznym ustawodawca, ustalając odpowiednie terminy i zasady postępowania, reguluje postępowanie sądowe toczące się w tych sprawach. W ustawie stwierdzono, że pierwsza

¹⁷ *Zakon o javnom priopćavanju*, s. 125.

rozprawa sądowa musi się odbyć w terminie do 15 dni od dnia, kiedy skarga trafiła do sądu. Ustawa nie przewiduje tu postępowań przygotowawczych ani nie domaga się od pozwanego, aby przedłożył odpowiedź na skargę. Jeśli skarżący nie uzasadni nieobecności na pierwszej rozprawie sądowej, skargę będzie się uważać za wycofaną. Jeżeli jednak żądanie skargi zostanie przyjęte, sąd wyrokiem nakaże redaktorowi naczelnemu, aby sprostowanie informacji opublikował w terminie i na sposób, który przewidziany jest w ustawie. Wyrok musi zostać ogłoszony publicznie i dostarczony stronom w terminie do 3 dni od jego ustalenia. Zgodnie z zasadą trójdzielnosci postępowania sądowego, przeciwko wyrokowi sądu gminnego można wnieść skargę do sądu żupańskiego w terminie do 3 dni od ogłoszenia wyroku. Od wyroku tego sądu przysługuje natomiast prawo wniesienia rewizji.

Ustawa przewiduje również sytuację, w której podczas prowadzenia postępowania sądowego zmieni się redaktor naczelny. Z art. 40 ustawy wynika, że jeżeli zmieni się redaktor naczelny po wniesieniu skargi dotyczącej publikacji sprostowania informacji, oskarżyciel może do zakończenia głównej rozprawy zmienić skargę i w miejsce pierwotnego redaktora naczelnego skarżyć nowego redaktora naczelnego. Nowy redaktor naczelny musi zająć miejsce swojego poprzednika w sprawie sądowej, musi przyjąć pozycję, w której tamten się znajdował. Jeżeli redaktor naczelny zmieni się po zakończeniu głównej rozprawy, obowiązek publikacji sprostowania potwierdzony wyrokiem przechodzi na nowego redaktora naczelnego.

Warto przy okazji zwrócić uwagę, że stacje radiowe i telewizyjne zostały zobowiązane do przekazywania zapisów swoich audycji. Rozwiązanie to wypada wiązać z potrzebą zabezpieczenia materiałów dowodowych dla potrzeb postępowania sądowego o zamieszczenie sprostowania. Należy także odnotować, że w myśl art. 30 ustawy o komunikowaniu publicznym, gazety i inne wydawnictwa periodyczne, a także stacje radiowe i telewizyjne oraz agencje prasowe są zobowiązane do nieodpłatnego publikowania komunikatów o nadzwyczajnych okolicznościach, a szczególnie o niebezpieczeństwie dla życia i zdrowia ludzi, porządku publicznego i pokoju. Nie wspomniano natomiast w ustawie o zasadach publikacji komunikatów urzędowych o innym charakterze, zamieszczaniu reklam, funkcjonowaniu stowarzyszeń dziennikarskich, zasadach sprawozdawczości sądowej i parlamentarnej, akredytacjach.

Generalnie chorwacka ustawa będąca podstawą regulacji działalności systemu prasowego jawi się jako akt prawny dość udany, regulujący więk-

szość kwestii wywołujących zwykle spory na tle działalności prasy. Wyraźnie pozostaje ona pod wpływem niektórych rozwiązań niemieckich, chociaż nie do końca powtarza założenia tego modelu.

Summary

The press system in Croatia is among the youngest media systems in Europe. It is based on relatively peculiar constitutional provisions that make the right to rectification a principle. The Croatian system meets the requirements of a press system posed by the European Union and Community regulations. It comprises detailed provisions concerning the freedom of press, the principles of registration of press activity, the rights and obligations of journalists, rectifications and replies.